

Poznań, dnia 23 grudnia 2024 r.

Prof. dr hab. Robert Zawłocki

Zakład Prawa Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Breguły, pt.:
„Model odpowiedzialności za zniesławienie prasowe
a swoboda wypowiedzi w sprawach publicznych”

Uchwałą Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 24 września 2024 r., zostałem wyznaczony na recenzenta rozprawy doktorskiej mgr Łukasza Breguły zatytułowanej: „Model odpowiedzialności za zniesławienie prasowe a swoboda wypowiedzi w sprawach publicznych”.

Kompletna dokumentacja w tej sprawie została mi prawidłowo dostarczona dnia 6 listopada 2024 r.

Zgodnie z przepisem art. 190 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r., poz. 742 z późn. zm.) rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wobec powyższego, recenzowana rozprawa doktorska zostanie poniżej oceniana w nawiązaniu do ww. kryteriów, w kontekście dyscypliny naukowej *prawo*, a w szczególności

prawo karne.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Łukasza Breguły została przygotowana w roku 2024 pod kierunkiem prof. dr hab. Teresy Dukiet-Nagórskiej (promotora) na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Liczy ona łącznie 184 (202) stron i składa się z następujących części: Wykazu skrótów, Wstępu, „Pojęcie dziennikarza” (Rozdział I), „Wolność prasy i wolność wypowiedzi a konieczność ochrony czci i dobrego imienia oraz prywatności – perspektywa konstytucjonalna i prawnomiędzynarodowa” (Rozdział II), „Odpowiedzialność karna za zniesławienie w ujęciu historycznym – modele odpowiedzialności za zniesławienie” (Rozdział III), „Odpowiedzialność karna za zniesławienie – charakterystyka obowiązującego stanu prawnego” (Rozdział IV), „Okoliczności wyłączające odpowiedzialność za zniesławienie – płaszczyzna pierwotnej i wtórnej legalności” (Rozdział V), „Nieprawdziwy zniesławiający zarzut a instytucja błędu – płaszczyzna zawinienia” (Rozdział VI), „Dyskusja dotycząca zasadności penalizacji zniesławienia oraz jego karalności (Rozdział VII), „Krytyka dotychczasowych rozwiązań – propozycja modelu odpowiedzialności dziennikarza za zniesławienie prasowe” (Rozdział VIII), Podsumowania i wniosku interpretacyjnego oraz postulatu *de lege ferenda*, Wykazu cytowanej literatury, Wykazu aktów prawnych, Źródeł internetowych, Wykazu dokumentów oraz Wykazu orzecznictwa.

Autor wskazał, że celem pracy jest sformułowanie wniosków co do interpretacji obowiązujących norm dotyczących odpowiedzialności karnej za zniesławienie, mieszczących się w zakresie dogmatyki prawa karnego, a także wykraczających poza jej zakres postulatów *de lege ferenda*. Dążenie to, zgodnie z deklaracją Autora, miało być ukierunkowane na pogłębienie rozumienia bieżącego stanu prawa karnego, ale również na wskazanie potencjalnych kierunków jego dalszego rozwoju.

Cel badań, tak na płaszczyźnie formalnej i merytorycznej, został sformułowany prawidłowo. W szczególności, jest on logiczny, oryginalny, uzasadniony merytorycznie, przede wszystkim praktycznie, jak również wartościowy poznawczo.

Na aprobatę zasługuje sformułowanie przez Autora, zapowiadanych we Wstępie, postulatów *de lege ferenda*.

Struktura pracy (treść i kolejność poszczególnych rozważań tematycznych) zasadniczo zasługuje na pozytywną ocenę. Układ tematyczny rozważań jest przemyślany i adekwatny z perspektywy założonych celów badawczych. Na krytyczną ocenę zasługuje niezachowanie przez Autora jednolitej struktury rozdziałów – rozpoczęcie od „Uwag wstępnych”, a zakończenie na „Wnioskach” cząstkowych stanowiłoby swoiste zamknięcie pewnego etapu rozważań. Tymczasem Autor każdy rozdział rozpoczyna i kończy inaczej.

Autor zadeklarował, że swoich twierdzeń dowodzić będzie przy użyciu metody formalno-dogmatycznej. Obok metody dogmatycznej dodatkowo posłużył się metodą historyczną, a ściślej dogmatyczno-historyczną. Przyjęcie powyższych metod zasadniczo nie budzi zastrzeżeń.

Należy stwierdzić, że mgr Łukasz Breguła sformułował ciekawy, teoretycznie ambitny i praktycznie doniosły problem badawczy.

Rozdział pierwszy dysertacji zawiera rozważania dotyczące definicji dziennikarza oraz postaci wykonywania tego zawodu.

Rozdział drugi poświęcony jest omówieniu koncepcji wolności wypowiedzi i wolności prasy. Ukazane są podstawy konstytucyjne wymienionych wolności. Rozdział przedstawia również charakterystykę przepisów prawnomiędzynarodowych odnoszących się do tych zagadnień, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji zawartych w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Analizie poddany został również dorobek orzecniczy Europejskiego Trybunału Praw Człowieka powstały w związku z postępowaniami związanymi z naruszeniami przepisów Konwencji dotyczącymi wolności słowa.

Rozdział trzeci rozprawy zawiera zwięzłe omówienie kształtu uregulowań dotyczących zniesławienia, obowiązujących w Kodeksach karnych z 1932 r. oraz 1969 r.

W rozdziale czwartym przedstawiony został przyjęty obecnie model odpowiedzialności za zniesławienie, zniesławienie kwalifikowane oraz za tzw. zniesławienie prasowe.

Rozdział piąty poświęcono omówieniu okoliczności wyłączających odpowiedzialność za zniesławienie. Rozważania odnosiły się do instytucji pierwotnej i wtórnej legalności. Analizie został poddany przepis art. 213 k.k. Opisane zostały także inne niż przewidziane w Kodeksie

karnym okoliczności wyłączające odpowiedzialność za zniesławienie (m.in. art. 41 ustawy pr. pras.).

W rozdziale szóstym przedstawione zostały możliwości zastosowania w przypadku zniesławienia prasowego instytucji błędu. Przedmiotem rozważań było ustalenie czy instytucja błędu daje możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności za zniesławienie w każdej sytuacji, w której jest to konieczne (przy uwzględnieniu realiów pracy dziennikarza) oraz uzasadnione w świetle postanowień Konstytucji oraz norm prawa międzynarodowego.

Rozdział siódmy pracy przedstawia zapowiedź Ministra Sprawiedliwości, dotyczącą depenalizacji zniesławienia. W tej części omówiono także inicjatywy pozarządowych organizacji międzynarodowych, środowisk dziennikarskich, Rzecznika Praw Obywatelskich, a także poglądy doktryny prawa karnego zakładające potrzebę wykreślenia z Kodeksu karnego art. 212 k.k. Scharakteryzowane zostały także postulaty dotyczące wyeliminowania z przepisu art. 212 § 2 k.k. zagrożenia karą pozbawienia wolności. Na tle wskazanych koncepcji dokonano analizy prawno-porównawczej, która uwzględnia system prawny Niemiec.

W ostatnim, ósmym rozdziale obowiązujący model odpowiedzialności za zniesławienie, w szczególności za zniesławienie prasowe, został poddany przez Autora ocenie krytycznej. Przedstawione zostały wnioski zawierające propozycję interpretacyjną oraz postulaty *de lege ferenda*, zmierzające do stworzenia wzorca odpowiedzialności za zniesławienie zgodnego ze standardami przyjętymi w Konstytucji oraz w aktach międzynarodowych, w szczególności w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

We Wstępie Autor przedstawił koncepcje pracy i kierunki analizy. Jednak nie sformułował on wprost naczelnej hipotezy badawczej. Z treści tej części rozprawy można jednak wyinterpretować, iż hipoteza taka sprowadza się do stwierdzenia, że obecne przepisy art. 212 i 213 Kodeksu karnego wymagają zmian, zwłaszcza w kontekście dziennikarskiego prawa do publicznej krytyki. W tym zakresie wypada zacytować dwie następujące uwagi Autora: „Zaprezentowane argumenty wskazują, że karnoprawny wzorzec odpowiedzialności dziennikarza za zniesławienie wymaga istotnej zmiany. Nie jest wystarczająca próba kierowania sądów ku instytucji błędu co do kontratypu. Konieczne jest gruntowne aksjologiczne przemodelowanie zasad odpowiedzialności w kierunku klarownie wskazywanym w licznych judykatach przez

Europejski Trybunał Praw Człowieka.” oraz „Obowiązujące uregulowania na gruncie pierwotnej legalności nie dają dziennikarzom swobody mówienia o poczynionych ustaleniach, w przypadku gdy nie są oni w stanie jednoznacznie udowodnić formułowanych tez, nawet pomimo dochowania przez nich wszelkich standardów pracy dziennikarskiej i najwyższej staranności oraz rzetelności.” Wydaje się, że Autor uznaje, że swoboda działalności prasowej wymaga wprowadzenia kontratypu tzw. kontratypu działalności dziennikarskiej.

Warstwa językowa rozprawy i stosowanie terminologii właściwej prawu karnemu nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń. Autor klarownie prowadzi swój wywód naukowy. Pod względem ortograficznym i stylistycznym praca została napisana z należytą starannością.

W ramach oceny merytorycznej rozprawy należy syntetycznie wskazać, że:

- 1) Podjęta problematyka badawcza jest w pełni aktualna i w szeregach trafna.
- 2) Rozważane tytułowe zagadnienie stanowi w istocie doniosły problem praktyczny, który wymaga pogłębionej analizy.
- 3) Analiza zawarta w rozprawie prowadzi do poznawczo interesujących wniosków, które mają znaczną doniosłość przede wszystkim dla praktyki wymiaru sprawiedliwości.
- 4) Autor właściwie zebrał i wykorzystał dostępne źródła tematyczne (łącznie ponad 100 publikacji naukowych i ponad 110 orzeczeń różnych sądów).

W podsumowaniu oceny merytorycznej należy zgłosić wysoki poziom merytoryczny (naukowy) rozprawy.

W ramach oceny metodologicznej rozprawy należy wskazać, że:

- 1) Autor rozprawy dobrał literaturę w sposób kompetentny, choć zasób przebadanej literatury i orzecznictwa mógłby być szerszy (podniosłoby to jeszcze wartość merytoryczną recenzowanej rozprawy). Źródła powołane w bibliografii Doktorant wykorzystał w sposób w pełni prawidłowy.
- 2) Autor rozprawy wykazał się umiejętnością rozwiązywania problemów teoretyczno-prawnych. Pewne zastrzeżenia budzi brak bezpośredniego sformułowania we Wstępie

- naczelnej hipotezy badawczej, co zdaniem recenzenta zasługuje na ocenę krytyczną.
- 3) Autor umiejętnie zastosował powszechnie przyjęte w rodzimej dogmatycznej nauce prawa karnego metody analizy badawczej.
 - 4) Struktura rozważań i układ analizy, w tym poszczególnych rozdziałów nie budzą większych kontrowersji i zasadniczo są prawidłowe.

W podsumowaniu oceny metodologicznej należy zgłosić odpowiednią jakość rozprawy.

Wskazując na główne zalety rozprawy, należy wymienić, co następuje:

- 1) Podjęcie zagadnienia, które stanowi aktualny i ważny problem społeczny i prawny. Problem ten jest obecnie przedmiotem nie tylko ożywionej dyskusji prawniczej, lecz również debaty publicznej. Wysuwa się z nich naczelny wniosek o potrzebie gruntownego zrewidowania obecnych regulacji karnoprawnych, które opierają się na starym modelu, nie przystającym do obecnych potrzeb.
- 2) Na wysoką ocenę zasługuje podjęcie tematyki przestępstwa zniesławienia w kontekście bodajże dla niego najbardziej doniosłego, tj. funkcjonowania „prasy” (działalności dziennikarskiej), ujmowanej jako jeden z istotnych fundamentów demokratycznego państwa prawnego. Zabieg taki pozwala trafniej zlokalizować główne i aktualne problemy prawnicze i społeczne związane z tytułowym zagadnieniem.
- 3) Tytułowa tematyka została rozpatrzona kompleksowo i wielopłaszczyznowo, począwszy od analizy Konstytucji RP, poprzez poza karne akty prawne (w tym przede wszystkim – prawo prasowe), następnie akty i orzecznictwo prawnomiędzynarodowe, a skończywszy na właściwych przepisach Kodeksu karnego. Perspektywa taka daje właściwą (pełną) podstawę do formułowania uprawnionych i zasadnych wniosków. Pozwala ona uznać, że podjęte zagadnienie zostało potraktowane w sposób umiejętny i rzetelny.
- 4) Wysoki poziom analizy merytorycznej w całości rozprawy. Jej autor wykazał się bardzo dobrą umiejętnością formułowania i rozwiązywania problemów prawnych. Narracja naukowa jest bardzo dojrzała (w tym – logiczna i wnikliwa) z wielce obiecującymi perspektywami naukowymi.

- 5) Na pozytywne podkreślenie zasługuje sformułowanie przez Autora szczegółowych i kompleksowych postulatów *de lege ferenda*, w postaci nowych lub zmodyfikowanych przepisów karnych. Należy przy tym dodać i podkreślić, że postulaty te znajdują pełne wsparcie w przeprowadzonej analizie.
- 6) Na koniec należy również pozytywnie ocenić generalną konkluzję Autora o konieczności dalszego podtrzymania karnoprawnej ochrony przed zniesławieniem. Ostatnio coraz częściej i coraz poważniej jest bowiem bezpodstawnie podnoszony postulat dekryminalizacji takiego zachowania. Autor trafnie przywołał argumenty na rzecz tezy przeciwnej, jednocześnie dezawuuując zasadność wskazanego postulatu.

Należy stwierdzić, że rozprawa nie zawiera poważniejszych merytorycznych niedostatków lub wad. Za to, w ramach kwestii polemicznych i wymagających głębszego namysłu, należałoby zgłosić następujące uwagi:

- 1) Warto odnotować, że obecna struktura i treść przepisów art. 212 i 213 K.k. stanowi w istocie kontynuację odpowiednich rozwiązań pierwszego polskiego kodeksu karnego. Okoliczność ta, rozpatrywana sama w sobie, nie stanowi jeszcze wady tego rozwiązania. Ostatnie sto lat rozwoju państwa i społeczeństwa nakazuje jednak spojrzeć na tytułowy delikt całkowicie od nowa. Dotyczy to również rozwiązań z poprzedniego Kodeksu karnego, a nawet z obecnie obowiązującego. Refleksja taka może i powinna prowadzić do wniosku, że zachodzi tutaj potrzeba zupełnie nowych rozwiązań. Wydaje się przy tym, że formuła poprawiania rozwiązań dotychczasowych powoli się już wyczerpuje. Uwaga ta związana jest z głównym postulatem *de lege ferenda* Autora, która zdaje się zachowywać dotychczasowy model odpowiedzialności karnej.
- 2) Autor zdaje się postrzegać działalność dziennikarską zbyt łaskawym okiem. Analiza współczesnej rzeczywistości społeczno-prawnej może bowiem skłaniać do refleksji, iż poziom polskiego dziennikarstwa – wbrew wyraźnym i restrykcyjnym regułom tego zawodu - pozostawia wiele do życzenia, a standardy pracy nawet znanych dziennikarzy nie odpowiadają wymogom ich zawodu. W konsekwencji często dochodzi do sytuacji, w której dziennikarz szukający łatwej i szybkiej sensacji narusza dobra osobiste pokrzywdzonego, a następnie powołuje się na swoją społeczną

„misję”, która miałyby uchylać brak jego profesjonalizmu i rzetelności. Konstatacja ta związana jest z postulatem Autora, sprowadzającym się do sformułowania odrębnego kontratypu „dziennikarskiego”. Wydaje się, że społecznie rozwiązanie takie nie zafunkcjonowałoby pozytywnie, a w szczególności nasiliłoby negatywne zjawisko opisane powyżej. Dodać należy, że również z prawnego punktu widzenia kontratyp taki byłby obciążony istotną wadą, związaną przede wszystkim z tym, że nie można wprost przenosić reguł prawa prasowego do przepisów karnych, albowiem te pierwsze właściwie funkcjonują nie odrębnie albo osobno, lecz tylko w kontekście i łącznie z innymi regułami prawa prasowego.

- 3) Wydaje się ponadto, że skupienie się na aspekcie „dziennikarskim” sprawiło, że Autor stracił z pola widzenia (głębszego namysłu) inne ważne kwestie związane z karalnym zniesławieniem. Można tutaj wymienić np. problemy skutkujące postulatami o dekryminalizacji zniesławienia niepublicznego oraz zniesławienia z zamiarem ewentualnym.
- 4) Na koniec uwag polemicznych należałoby wskazać na brak odniesień procesowych. Jest jasne, że rozprawa dotyczy zagadnień materialno-karnoprawnych. Jednak niektóre z nich wykazują niejako naturalny aspekt procesowy, związany ze specyfiką omawianego deliktu oraz trybu jego ścigania. Dla przykładu, cała problematyka prawdziwości zarzutu jest ściśle związana z procedurą dowodzenia prawdy przez sprawcę. Tymczasem wystarczy tylko wskazać, że obecna formuła procesu karnego w ogóle nie przystaje dla tego typu zabiegu. Uwaga ta zresztą dotyczy niemal każdego aspektu prywatnoskargowego procedowania zarzutu zniesławienia.

Powyższe uwagi mają charakter wyłącznie polemiczny i mogły być zgłoszone tylko w związku z tym, że kwestie podstawowe zostały przez Autora rozpatrzone należycie. Rozprawa ta bowiem bardzo pozytywnie skłania do dalszych pogłębionych i interesujących refleksji. Dotyczy ona bowiem zagadnienia karalnych granic wolności prasy, a zatem uprawnionej publicznej krytyki osób publicznych. Wydaje się, że nie ma bardziej doniosłego społecznie tematu prawniczego. Państwo polskie wciąż stoi przed ostatecznym rozwiązaniem tego dylematu, a oceniana rozprawa stanowi w tej debacie bardzo istotny i cenny wkład.

Z wyłącznie karnoprawnego punktu widzenia należy wskazać, że nie jest to pierwsze w

rodzimej literaturze opracowanie na temat przestępstwa zniesławienia. Można jednak bez cienia wątpliwości stwierdzić, że jest ono do tej pory jednym z najlepszych.

Po rozważaniu wszystkich powyższych uwag, stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska to praca naukowa zasługująca na jednoznacznie pozytywną ocenę, a jej Autor wykazał się zdolnością do prowadzenia pracy naukowej. W szczególności należy uznać, że zalety rozprawy zdecydowanie przewyższają zgłoszone w uwagach krytycznych mankamenty. Przeprowadzona przez mgr Łukasza Bregułę rozprawa naukowa jest niewątpliwie bardzo udanym przedsięwzięciem naukowym, a w szczególności stanowi wartościowy wkład do rodzimej doktryny prawa karnego.

W konkluzji należy stwierdzić, że rozprawa doktorska mgr. Łukasza Breguły pt.: „Model odpowiedzialności za zniesławienie prasowe a swoboda wypowiedzi w sprawach publicznych” stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje Jego ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie naukowej *prawo*, a w szczególności *prawo karne*, jak również wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Niego pracy naukowej.



Prof. dr hab. Robert Zawłocki

